Aktualności

„Echo Gór” na Węgrzech i w Grecji, czyli… czego teraz się słucha na Olimpie

20/08/2015, dodał: **Magda Polańska**

W dniach od 31 lipca do 8 sierpnia orkiestra „Echo Gór” z Kasinki Małej wyruszyła w kolejną podróż na muzyczny podbój Europy.

Celem tegorocznej wyprawy była Grecja. Pierwszym jednak przystankiem w drodze do Hellady były Węgry. Niesamowity Budapeszt – stolica naszych bratanków - zachwycił nas nie tylko monumentalnym budynkiem parlamentu, lecz także Bazyliką św. Stefana. Mieliśmy okazję podziwiać drugie najstarsze w Europie metro z 1896 roku, a także zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie przy pomniku Imre Nagya - premiera z czasów rewolucji węgierskiej 1956r.
Po przemarszu ulicami tego pięknego miasta dotarliśmy do Placu Bohaterów, gdzie daliśmy koncert, który spotkał się z dużym aplauzem słuchaczy. Pożegnaliśmy gościnne Węgry i podekscytowani ruszyliśmy w dalszą trasę, by późnym wieczorem, w sobotę, dotrzeć do nadmorskiego miasta Paralia Katerinis.
Niedzielę rozpoczęliśmy zwiedzaniem Olimpu, góry, która według starożytnych Greków była siedzibą ich bogów. Trzeba przyznać, że była to świetna lekcja historii dla każdego z członków orkiestry. Każdy mógł sobie przypomnieć dobrze znane mu mity, a także dowiedzieć się czegoś zupełnie nowego. Ci najmłodsi z nas nie będą już z pewnością mieli trudności przy omawianiu „Mitologii”.
Kolejnym przystankiem na trasie były Saloniki, skąd wyruszyliśmy w rejs statkiem po cudownym Morzu Egejskim.
Miejscem w Grecji, które zdecydowanie zapierało nam dech w piersiach i przekraczało granice zdumienia były słynne Meteory – „klasztory zawieszone w powietrzu”. Z zachwytem oglądaliśmy zespół prawosławnych monastyrów umieszczonych na szczytach skał, niewiarygodne wręcz połączenie natury i działalności człowieka, która tak wspaniale ze sobą współgra. Orkiestra w strojach zagórzańskich zagrała koncert, którego utwory echem odbijały się od kamiennych masywów. Niezapomnianym przeżyciem było usłyszeć góralskie melodie z Beskidów w … Tesalii.
Koncertowaliśmy także w miasteczkach Kalambaki i Kastaraki. Spotkaliśmy się tam z ogromną gościnnością burmistrzów, którzy obdarowali nas upominkami i podziękowaniami oraz przekazali pamiątki dla naszych władz samorządowych. Mieliśmy także swoje miejsce w ich lokalnej gazecie, gdzie nasza orkiestra została zaprezentowana tak, aby przybliżyć nas mieszkańcom.
Ostatni koncert daliśmy na rynku w miasteczka Paralia Katerinis, gdzie byliśmy zakwaterowani. Po przemarszu ulicami w strojach regionalnych dotarliśmy na rynek, gdzie, ku uciesze mieszkańców

oraz licznie zgromadzonych turystów, rozbrzmiały dźwięki instrumentów naszej orkiestry. W każdym miejscu koncertowania nie tylko nasze stroje, ale także muzyka gromadziła ogromne ilości ludzi, którzy nas podziwiali. To był zaszczyt dzielić się nie tylko muzyką, ale i naszą kulturą z mieszkańcami Grecji i być w odległych zakątkach Europy ambasadorem Gminy Mszana Dolna, która częściowo wsparła nasz wyjazd w drodze dotacji na realizację zadania publicznego pn. „Upowszechnianie kultury i sztuki na poziomie lokalnym na terenie sołectwa Kasinka Mała".
Dziś, będąc już w domu i przygotowując się do występów lokalnych odgrzewamy w słońcu, które przywieźliśmy ze sobą z Grecji, helleńskie wspomnienia. Mamy też cichą nadzieję, że znudzona już „Zorbą" Atena przebiera nóżkami *po dwa* i *po śtyry,* a będący pod wrażeniem urody naszych dziewcząt *„…Zeus z Olimpu spoziera i łzy rękawem ociera…"*

Orkiestra „Echo Gór" z Kasinki Małej